

Turcja i Wielka Brytania: współpraca bez Brukseli

Aleksandra Jarosiewicz

28 stycznia w czasie wizyty premier Wielkiej Brytanii Theresy May w Ankarze uzgodniono powołanie wspólnej grupy roboczej odpowiedzialnej za wynegocjowanie dwustronnego porozumienia o wolnym handlu. Porozumienie to stworzy nowe ramy prawne współpracy gospodarczej po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE. Obecnie relacje handlowe między Wielką Brytanią a Turcją oparte są na mającej zostać zrewidowanej unii celnej między Ankarą a Brukselą z 1996 roku. Ponadto w czasie wizyty przedstawiciele BAE Systems oraz tureckiej państwowej firmy Turkish Aerospace Industries zawarli ramowe porozumienie o współpracy przy projekcie nowego tureckiego myśliwca (wartość pierwszego etapu projektu szacowana jest na 100 mln funtów). Premier Wielkiej Brytanii otwarcie wyraziła także poparcie dla władz tureckich, w ograniczonym stopniu krytykując jedynie sposób prowadzenia przez Ankarę czystek po lipcowej próbie puczu.

Komentarz

- Współpraca z Wielką Brytanią jest dla Turcji istotna przede wszystkim ze względów gospodarczych (udział rynku brytyjskiego w całości eksportu z Turcji wyniósł 8,2% w 2016 roku). Zarazem oba państwa weszły w proces redefinicji stosunków z Brukselą: w przypadku Wielkiej Brytanii wynika to z zainicjowania procesu wyjścia z UE (po czerwcowym referendum), w przypadku Turcji nastąpił wzrost asertywności Ankary wobec Brukseli, co przejawia się m.in. w skutecznych próbach kształtowania relacji z UE (najlepiej pokazał to szantaż zastosowany przez Ankarę w czasie kryzysu migracyjnego). Zacieśniając współpracę oba państwa przygotowują się do realnych konsekwencji wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, m.in. do wygaśnięcia dotychczasowej bazy prawnej.
- Z tureckiej perspektywy wizyta May, pierwszej zachodniej polityk tej rangi odwiedzającej Ankarę po lipcowej próbie puczu wzmacnia pozycję władz tureckich wobec UE. Doraźnie jest wsparciem przed zapowiedzianym na 2 lutego spotkaniem prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan z kanclerz Niemiec Angelą Merkel oraz przed kolejnym szczytem unijno-tureckim (planowany na marzec). Na arenie wewnętrznej współpraca z Wielką Brytanią zostanie wykorzystana do wzmacniania obozu władzy przed planowanym na wiosnę referendum w sprawie priorytetowej dla Erdoğan nowelizacji konstytucji. Wagę współpracy z Wielką Brytanią zwiększa systematycznie formułowana pod adresem Turcji krytyka ze strony Brukseli.
- W wymiarze gospodarczym uruchomienie negocjacji porozumienia o wolnym handlu z Wielką Brytanią będzie wykorzystywane przez Ankarę jako argument w forsowaniu

korzystnych dla niej rozwiązań w rozmowach z UE. Jest to istotne, ponieważ Turcja i UE mają rozpocząć negocjacje dotyczące rewizji łączącej je unii celnej w tym roku (Komisja Europejska uzyskała już mandat do ich rozpoczęcia). Niewykluczone także, że Turcja liczy, iż dzięki współpracy z Wielką Brytanią może także pośrednio włączyć się w nowy model globalnej integracji gospodarczej. Jest on promowany zwłaszcza przez prezydenta USA Donalda Trumpa. Model ten opiera się na pragmatyzmie i zastępuje komponent praw człowieka hasłem praworządność, co jest spójne z zachodzącymi w Turcji procesami wewnątrzpolitycznymi.

Aleksandra Jarosiewicz